

**Jerzy Kowal** (ur. 1956 w Krakowie).  
Dyplom na Wydziale Grafiki ASP w Krakowie  
w pracowni prof. Mieczysława Wejmana i prof. Witolda Skulicza (1981).

**Kazimierz Machowina** (ur. 1938 w Czarnkowie).  
Absolwent Wydziału Malarstwa ASP w Krakowie;  
dyplom w pracowni prof. Emila Krchy (1966).

**Michał Misiak** (ur. 1973 w Tarnowie).  
Studiował na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie;  
dyplom w pracowni prof. Stanisława Rodzińskiego (1999),  
z aneksem graficznym w pracowni prof. Zbigniewa Lutomskiego.

**Magdalena Nałęcz** (ur. 1970 w Rzeszowie).  
Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie  
w pracowni prof. Jana Szancenbacha (1995).

**Leszek Oprządek** (ur. 1964 w Krośnie).  
Dyplom na Wydziale Rzeźby ASP w Krakowie  
w pracowni prof. Antoniego Hajdeckiego (1988) i na Wydziale Malarstwa  
ASP w Krakowie w pracowni prof. Janiny Kraupe-Świdorskiej (1991).

**Rafał Pytel** (ur. 1974 w Krakowie).  
Studiował na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie;  
dyplom w pracowni prof. Stanisława Rodzińskiego, z aneksem graficznym  
w pracowni drzeworytu prof. Zbigniewa Lutomskiego (2000).

**Edyta Sobieraj** (ur. 1966 w Warszawie).  
W latach 1990-1995 studia na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie;  
dyplom w pracowni prof. Jana Szancenbacha (1995).

**Zbigniew Sprycha** (ur. 1959 w Częstochowie).  
Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie  
w pracowni prof. Juliusza Joniaka (1985).

**Grzegorz Wnęk** (ur. 1974 we Fryszaku).  
Studiował malarstwo w ASP w Krakowie; dyplom z wyróżnieniem  
w pracowni prof. Stanisława Rodzińskiego (1999).

**Wystawę można oglądać  
w Galerii „Nautilus”  
(ul. św. Tomasza 8)  
oraz  
w Dominik Rostworowski Gallery  
(ul. św. Jana 20)  
od 12 do 23 IX 2005,  
w godzinach od 11.00 do 17.00.  
Wstęp wolny.**



## GODZINY IMPREZ W MUZEUM NARODOWYM

**UWAGA!** Ze względów organizacyjnych do Pracowni LANBOZ, Galerii Sztuki Polskiej XX wieku i magazynów Działu Militariów może zostać zaproszona ograniczona liczba uczestników – karty wstępu dostępne w kasie Domu Jana Matejki (ul. Floriańska 41) w dniach 5–16 IX. Na wykłady przy eksponatach wydobytych z magazynów – wstęp bez rezerwacji.

Zwiedzanie Pracowni LANBOZ  
Janusz Czop  
17 września, godzina 10.00, 11.30, 13.00  
18 września, godzina 10.00, 11.30, 13.00

Zwiedzanie Galerii Sztuki Polskiej XX wieku  
Anna Budzałek  
17 września, godzina 14.00, 15.00, 16.00  
18 września, godzina 10.30, 11.30, 12.30

Zwiedzanie magazynów muzealnych Działu Militariów  
Eugeniusz Nowak  
17 września, godzina 10.00, 11.00, 12.00  
18 września, godzina 10.00, 11.00, 12.00



### „PIĘKNO STAREGO DETALU”

**IV PODGÓRSKIE DNI OTWARTYCH DRZWI  
W RAMACH EUROPEJSKICH  
DNI DZIEDZICTWA KULTUROWEGO  
piątek – niedziela 23-25 września 2005**

**piątek, 23 września:**  
Wieczór podgórskich lokali (wernisaże, wieczory poetyckie, koncerty),  
od godziny 17.00.

**sobota, 24 września:**  
UROCZYSTA INAUGURACJA w Kinoteatrze „Wrzos” – ul. Zamoyskiego 50,  
godzina 10.30; „Podgórze w filmowym kadrze” – prezentacja fragmentów  
filmów fabularnych i dokumentalnych nakręconych w Podgórzu.  
Od godziny 11.30 – zwiedzanie obiektów zabytkowych, pracowni artystycz-  
nych, warsztatów rzemieślniczych i zakładów przemysłowych.

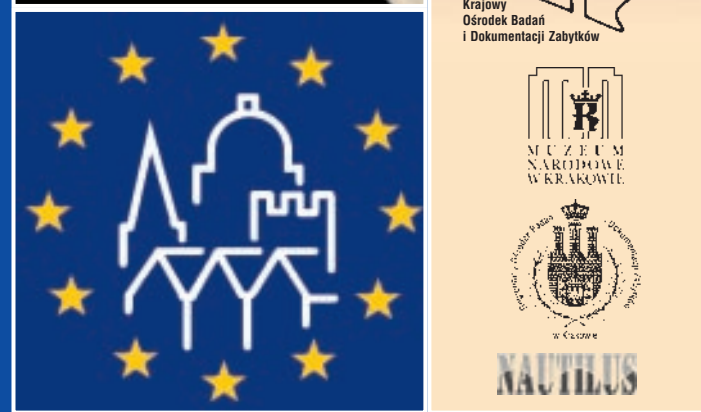
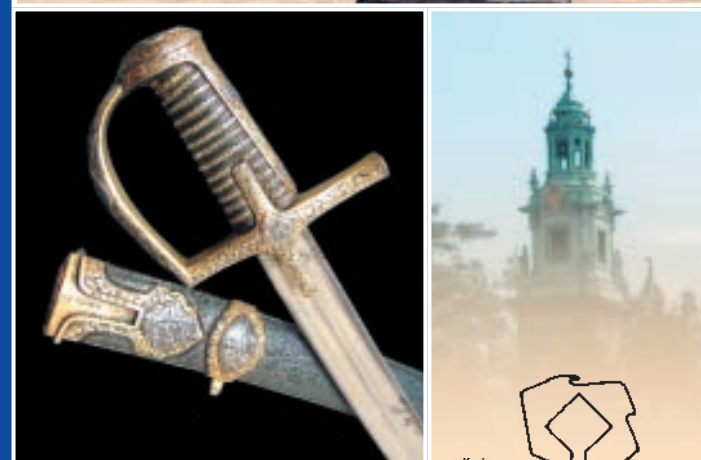
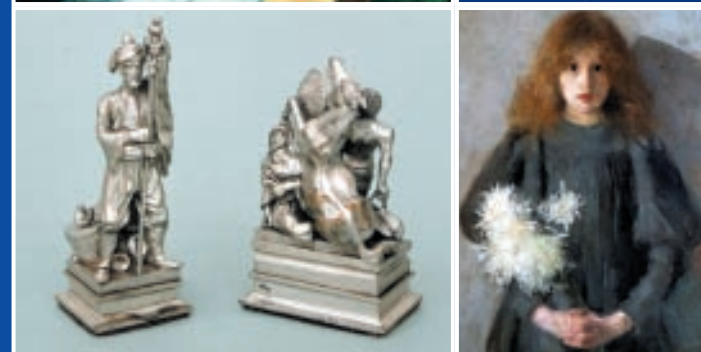
**niedziela, 25 września:**  
Podgórskie spacerzy – polsko- i anglojęzyczne, m.in. „Święci podgórskich  
kościółków”, „Najpiękniejsze podgórskie kamienice, czyli secesja, klasycyzm  
i eklektyzm”, „Obóz Płaszów i kamieniołom Libana”.

Szczegółowy program na [www.podgorze.pl](http://www.podgorze.pl) i na ulotkach dostępnych od po-  
łowy września w Domu Historii Podgórza (ul. Limanowskiego 13) oraz w prasie.  
Organizatorzy imprezy: [www.podgorze.pl](http://www.podgorze.pl), Dom Historii Podgórza Domu  
Kultury „Podgórze”.



**Ilustracje** ze zbiorów Muzeum Narodowego, Salonu Antykwarycznego „Nautilus”  
oraz Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Krakowie  
**Opracowanie graficzne** Jarosław Jagła

## Europejskie Dni Dziedzictwa Kulturowego European Heritage Days Kraków 2005



**Dziedzictwo kultury to nie tylko zabytki przeszłości. To także współczesna sztuka, której Kraków jest ważnym ośrodkiem. Przygotowana przez Galerię Antykwaryczną „Nautilus” wystawa to przegląd twórczości artystów związanych z miastem. Biorą w niej udział:**



**Maciej Barański** (ur. 1974 w Krakowie).  
Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie  
w pracowni prof. Leszka Misiaka (1999).

**Grzegorz Bednarski** (ur. 1954 w Bydgoszczy).  
Studia odbył w krakowskiej ASP (1975-1980);  
dyplom otrzymał w pracowni prof. Jana Szancenbacha.

**Tamara Berdowska** (ur. 1962 w Rzeszowie).  
Studiowała na Wydziale Malarstwa krakowskiej ASP  
w pracowni prof. Janiny Kraupe-Świdorskiej w latach 1985-1990.

**Rafał Borcz** (ur. 1973 w Łańcutcie).  
Studiował na Wydziale Malarstwa krakowskiej ASP; dyplom w pracowni  
malarstwa prof. Leszka Misiaka (1999); aneks graficzny w pracowni  
drzeworytu prof. Zbigniewa Lutomskiego; aneks rysunkowy w pracowni  
prof. Teresy Kotkowskiej-Rzepeckiej.

**Kacper Bożek** (ur. 1974 w Krakowie).  
Studiował na Wydziale Grafiki ASP w Krakowie;  
dyplom w pracowni prof. Stanisława Wejmana (2000).

**Zbigniew Cebula** (ur. 1961 w Krakowie).  
Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie  
w pracowni prof. Jana Szancenbacha.

**Tomasz Daniec** (ur. 1973 w Krakowie).  
Studiował na Wydziale Grafiki ASP w Krakowie; dyplom z wyróżnieniem  
w pracowni miedziorytu na Wydziale Grafiki (1998).

**Andrzej Folfas** (ur. 1948 w Witowie).  
Dyplom na Wydziale Architektury Wnętrz ASP w Krakowie  
w pracowni prof. M. Sigmunda (1973).

**Andrzej Kapusta** (ur. 1956 w Skawinie).  
Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie  
w pracowni prof. Jana Szancenbacha (1981).

**Jarosław Kawiorski** (ur. 1955 w Nowym Sączu).  
Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie  
w pracowni prof. Jana Szancenbacha (1980).

**Piotr Kidawski** (ur. 1955 w Krakowie).  
Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie  
w pracowni prof. Jana Szancenbacha (1980).



## PROGRAM OBCHODÓW W MUZEUM NARODOWYM W KRAKOWIE

**Zwiedzanie Pracowni LANBOZ (ul. J. Piłsudskiego 14)**

Współczesna konserwacja muzealna opiera się na interdyscyplinarnej wiedzy, a podstawową jej zasadą jest dwutorowość działania: równoległe z interwencyjnymi zabiegami przy obiektach prowadzi się badania naukowe i działania z zakresu profilaktyki konserwatorskiej. Laboratorium Analiz i Nieniszczących Badań Obiektów Zabytkowych (LANBOZ) jest najnowszą (powstała w lipcu 2004 roku), jedenastą z kolei pracownią konserwatorską w Muzeum Narodowym w Krakowie. Projekt został opracowany przez Dział Głównego Konserwatora, a sfinansowany przez Fundację na Rzecz Nauki Polskiej w ramach programu MILAB oraz ze środków własnych. Podstawowym celem Laboratorium (pierwszego o takim profilu w polskich muzeach) jest wykonywanie badań obiektów zabytkowych metodami nieniszczącymi, które nie wymagają pobierania próbek. Badania te polegają przede wszystkim na analizie makro- i mikroskopowej w różnych promieniach analitycznych (UV, IR, VIS, Rtg). Wyniki badań – dokumentowane i archiwizowane metodami cyfrowymi – pozwalają na pełną analizę dzieła: określenie techniki i sposobu wykonania, rodzaju użytych materiałów, a także zmian w strukturze, będących wynikiem np. procesów starzenia czy interwencji konserwatorskich. Tego typu informacje są szczególnie przydatne dla konserwatorów i historyków sztuki, gdyż stanowią naukową podstawę do analizy historycznej dzieła (np. ustalenia autorstwa czy datowania) oraz służą do opracowania odpowiedniego programu prac konserwatorskich. Równoległe z działalnością badawczą w LANBOZ realizowany jest program konserwacji prewencyjnej, polegający na ciągłym monitorowaniu i utrzymywaniu na stałym poziomie warunków odpowiednich do przechowywania i eksponowania oraz transportu obiektów zabytkowych. Warunki te są podstawą stabilnej kondycji i dobrego stanu zachowania dzieł sztuki, a co za tym idzie ograniczenia koniecznych interwencji konserwatorskich. Laboratorium posiada odpowiedni sprzęt pomiarowy, za pomocą którego bada się temperaturę, wilgotność oraz natężenie światła i promieniowania UV. Pomiaru te prowadzi się na stałych ekspozycjach, na wystawach czasowych, w magazynach, a także w czasie transportu dzieł sztuki. W ramach LANBOZ planuje się również świadczenie usług na rzecz innych instytucji, muzeów i osób, a także organizowanie kursów edukacyjnych.

**Zwiedzanie Galerii Sztuki Polskiej XX wieku (Gmach Główny, al. 3 Maja 1)**

Rozpoczęte w październiku 2004 roku prace budowlane przy realizacji nowej, wielkiej stałej wystawy – Galerii Sztuki Polskiej XX wieku – dobiegają końca. W Galerii prezentowane będą najwybitniejsze dzieła malarstwa i rzeźby ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Wystawa zostanie urządzona w istniejących salach ekspozycyjnych na II piętrze Gmachu Głównego, zmodernizowanych przez autorów projektu aranżacji – Firmę „Sima“. Cztery „salony”, usytuowane w narożach budynku, będą dedykowane najwybitniejszym indywidualnościom sztuki polskiej minionego wieku: Stanisławowi Wyspiańskiemu, Oldze Boznańskiej, Andrzejowi Wróblewskiemu oraz Tadeuszowi Kantorowi. W dwóch mniejszych przestrzeniach znajdą się dzieła Xawerego Dunikowskiego oraz Marii Jaremy. Dwie wyodrębnione galerie będą prezentowały najważniejsze dla sztuki Krakowa – a także Polski – zjawiska: Młodą Polskę oraz Grupę Krakowską. W pasażach z antresolami zostanie zestawiona sztuka dwudziestolecia międzywojennego z twórczością artystów nam współczesnych. Ekspozycja ukaże wyraźnie zaakcentowane dwa zasadnicze nurty artystyczne (choć o wielu obliczach) – figuratywny i geometryczny.

**Zwiedzanie magazynu Działu Militariów (Gmach Główny, al. 3 Maja 1)**

Eugeniusz Nowak zaprasza do zwiedzenia magazynu Działu Militariów oraz zapoznania się ze sposobami przechowywania zabytkowej broni. W magazynie tym znajdują się szafy z bronią palną krótką i długą, ułożoną według państw, w których była wytwarzana, według przeznaczenia i według kolejności numerów inwentarzowych. W szufladach przechowywane są pistolety europejskie, bałkańskie i elementy konstrukcyjne. Broń długa przechowywana w szafach na stojąco, na wzór typowego magazynu uzbrojenia w jednostkach Wojska Polskiego, została podzielona na regulaminową broń wojskową oraz myśliwską – europejską i wschodnią. Uzbrojenie ochronne reprezentują elementy zbroi husarskich: szyszaki, misiurki, napierśniki, napleczniki, karwasze i fragmenty zbroi karacynowej. Broń drzewcową, umieszczoną na odpowiednim stelażu, stanowią halabardy i lance. Falerystyka (licząca około 2000 obiektów), zgromadzona w zabytkowej szafie pancерnej, jest ułożona według numerów inwentarzowych. Magazyn wyposażono w urządzenie klimatyzacyjne, utrzymujące właściwą dla zabytków temperaturę i wilgotność.

**Wykłady przy eksponatach wydobytych z magazynów**

**Galeria Rzemiosła Artystycznego. Gmach Główny. al. 3 Maja 1**

Joanna Kowalska
*Moda czasów napoleońskich; Moda epoki biedermeieru*
17 IX, godzina 10.00; 18 IX, godzina 10.00

W kolekcji Działu Tkanin znajdują się znakomite przykłady ubiorów i akcesoriów mody z pierwszej połowy XIX wieku. Dzięki nim można w pełni prześledzić ewolucję, jakiej podlegała moda tego okresu. Fascynacja antykiem, nasilająca się w osiemnastym stuleciu, znalazła swój pełny wyraz w modzie dopiero u progu XIX wieku. Krój sukni, charakter obuwia, rodzaj fryzury miał nawiązywać do ubioru postaci znanych z antycznego malarstwa i rzeźby. Polem do eksperymentów stała się przede wszystkim moda kobieca. Próby wprowadzenia togi jako ubioru męskiego nie powiodły się. W 1815 roku, w czasie kongresu wiedeńskiego, sukienki pań już znacznie różniły się od „tunik” z przelomu stuleci. W czasach biedermeieru kobiecie przypisano miejsce w zaciszu domowym, a jej suknia miała zaznaczyć te cechy, które świadczyły o bezbronności, uczuciowości, delikatności. W tym okresie ukształtował się też ubiór męski, który aż po czasy II wojny światowej miał podlegać tylko mało znaczącym przemianom.

Anna Lebet-Minakowska
*Zasłona żydowska (parochet) – dar pobożnej Pani Sary*
17 IX, godzina 10.00

Parochet i kaporet stanowią komplet tkanin zawieszanych przed aron ha-kodesz w synagodze. Zasłona na szafę ołtarzową (hebr. parochet) spełniała jedną z najważniejszych funkcji w synagodze, mianowicie oddzielała od reszty pomieszczenia najświętsze miejsce, czyli szafkę lub wnękę w ścianie, w której przechowywano zwoje Tory. Była ona podnoszona bądź odsuwana podczas uroczystego nabożeństwa, połączzonego z czytaniem Tory. Znajdująca się w zbiorach Działu Tkanin Muzeum Narodowego w Krakowie zasłona została uszyta z kilku rodzajów tkanin, koronek i haftowanych elementów stroju kobiecego. Centralna część, zwana lustrem, wykonana jest z rudoceglastego aksamitu haftowanego nicią złotą i jedwabną w kolorze zielonym i żółtym. Umieszczony pośrodku napis donacyjny oflanowany jest wicią roślinną z kwiatami i listkami, symetrycznie wyrastającą z dzbana na wysokiej, ażurowej stopce, a na szczycie łodygi znajduje się bocian. Napis głosi: To jest dar kobiety szanowanej i skromnej, Pani Sary, oby długo żyła, żony wielkiego uczonego, rabiego i człowieka zamożnego, naszego nauczyciela i mistrza, błogosławionej pamięci Dawida Halewi. „Pan okazał Sarze swą łaskawość” (Rdz 21,1). Cytat z Księgi Rodzaju jest fragmentem opowieści o Abrahamie i jego żonie Sarze, która dopiero w podeszłym wieku doczekała się syna Izaaka. Tak dobrze dobrany cytat nawiązywał zarówno do imienia donatorki, jak i zaistniałej sytuacji. Powyżej napisu umieszczone są dwa lwy trzymające Koronę Tory. Pomiędzy lwami, poniżej Korony, znajdują się dwie szcziaramienne gwiazdy, które na parochecie podarowanym przez Sarę nawiązują do obietnicy posiadania licznego potomstwa danej Abrahamowi przez Boga. Wazony z kwiatami, wiciami roślinnymi oraz liśćmi były rozumiane jako metafora starotestamentowego Drzewa Życia. Umieszczone powyżej łodyg roślinnych wizerunki bocianów mają również znaczenie symboliczne – wskazują na pobożność donatorki. Kaporet został uszty z fragmentów tego samego rodzaju tkanin, jak parochet oraz z fragmentów haftowanych kobiecych załózek, będących prawdopodobnie wcześniej własnością Pani Sary. Pojawiają się na nim elementy gałązek roślinnych i haftowane drzewa, które zapewne ideoowo nawiązują do symboliki Drzewa Życia. Tkaniny zakupiono do zbiorów Muzeum Narodowego w roku 1937, za pośrednictwem Szymona Rabinowicza, antykwariusza, z szwencji Ministra Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych w rządzie polskim, Wojciecha Świątosławskiego. Parochet pochodzi z synagogi w Miziorzycy koło Łukowa i jest wspnianiałym przykładem rzemiosła żydowskiej mniejszości narodowej II Rzeczypospolitej.

Rafał Róg
*Unikatowy komplet szachów autorstwa Heleny Skirmuntowej*
18 IX, godzina 14.00

Autorką owych nietuzinkowych szachów jest Helena Skirmuntowa (1827-1874), rodem z kresowego Pińska. Uchodzi ona za pierwszą polską rzeźbiarkę systematycznie zajmującą się tą dziedzinę sztuki, a do tego biegłą w malarstwie. Rzeźbienie tych patriotycznych szachów rozpoczęła podczas zesłania po upadku powstania styczniowego, przeznaczając je początkowo dla Polaków udających się na syberyjską zsyłkę. Realizacja pomysłu przebiegała etapami w latach 1864-1873. Ostatecznie odlewy figurek szachowych zostały wykonane w Wiedniu (pod kierunkiem J. Cezara). Szachy swoim wyglądem nawiązują do ważkich wydarzeń, które rozegrały się w Europie w 1683 roku. Jedną grupę metalowych figurek szachowych tworzy tzw. partia polska, która została poślonoła, a drugą partię – turecką – posrebrzono. Owym miniaturom rzeźbiarskim nadano cechy postaci z epoki odsieczy wiedeńskiej. Wśród figurek można znaleźć tak znaczące w historii osobistości, jak król Jan III Sobieski czy hetman Stanisław

Jabłonowski. Przedstawienia antropomorficzne uzupełniają formy zoomorficzne, gdzie – przykładowo – złoty lew staje się przeciwstawieniem srebrzystego wielbłąda (to wybrane, szachowe wieże). Owo przepojone duchem patriotycznym dzieło rzeźbiarskie cieszyło się w Galicji dużą popularnością. Eksponowano je chętnie i w wielu miejscach. Jedna podróż tych szachów – na wystawę z Krakowa do Lwowa – owiana była niemal sensacją. Zamierzano je ofiarować cesarzowi Franciszkowi Józefowi podczas jego wizyty w Krakowie. Były przypomnieniem dziejowego wkładu Polaków w historię wielu narodów. Symbolizowały ocalenie cywilizacji europejskiej przed obcą nawałą. Dzisiaj w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie „szachy wiedeńskie” są wyjątkowym wyrazem dziedzictwa tradycji i zaangażowania Polski we wspólne sprawy Europy.

**Galeria „Broń i Barwa w Polsce”. Gmach Główny. al. 3 Maja 1**

Piotr Wilkosz
*Broń palna polska i w Polsce używana*
17 IX, godzina 13.00

Najstarsze wiadomości o produkcji broni palnej sięgają czasów późnego Średniowiecza. Z przekazów kronikarskich wiemy, że używano artylerii np. w bitwie pod Grunwaldem. Natomiast ręczna broń palna wprowadzona została na większą skalę do uzbrojenia na początku XVI wieku. W przeciwieństwie do broni siecznej, produkcja ręcznej broni palnej w Polsce nigdy nie osiągnęła wystarczającego poziomu – tak dla zaspokojenia potrzeb wojska, jak i użytku cywilnego, czyli myślistwa. Wyjątkiem może być broń myśliwska produkowana w Cieszynie i okolicznych miejscowościach, która znalazła uznanie w całej niemal Europie. Powstawały oczywiście w większych ośrodkach miejskich Rzeczpospolitej warsztaty rusznikarskie, często zrzeszone w osobnych cechach, czy też manufaktury w dobrach królewskich, magnackich lub duchownych. Jednak ich moc wytwórcza była stosunkowo niewielka i ograniczona statutami cechowymi, a zakłady nastawione zostały głównie na produkcję broni myśliwskiej. Stąd w zbiorach muzealnych zachowało się stosukowo niewiele okazów tej broni. W związku z tym za broń polską należy uznać taką, która nie tylko została wyprodukowana na terenie naszego kraju, ale także jako import lub zdobycz wojenna trafiła w polskie ręce. Terminem tym można także objąć kolekcje broni palnej, częstokroć o fundamentalnym znaczeniu dla muzealnictwa polskiego, w których obok rodzimych przykładów rusznikarstwa można odnaleźć obiekty niemal z każdego zakątka Europy czy też z Bliskiego Wschodu. W zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie przechowywanych jest kilkaset sztuk ręcznej broni palnej, która częściowo została udostępniona na ekspozycji stałej Galerii „Broń i Barwa w Polsce”. Z okazji Dni Dziedzictwa Kulturowego pragniemy przedstawić zwiedzającym egzemplarze broni palnej, które na co dzień nie są dostępne dla szerokiego kręgu odbiorców. Wśród nich warto zwrócić uwagę na wyroby krakowskiego rusznikarza i szabelnika Ignacego Hofelmajera, działającego w 2. połowie XIX wieku, który – obok naprawy – trudnił się wyrobem nowej broni, zdobionej dekoracją patriotyczno-dewocyjną, tworzącą niepowtarzalny styl. Rusznikarstwo warszawskie reprezentowane jest przez wyroby Egidiusza Collette’a oraz Karola Ludwika Gibenhana. O związku z Polską francuskich pistoletów skałkowych oraz strzelby szwedzkiej (przerobionej w XIX wieku) świadczą inkrustowane na szyjkach kolb herby: Jastrzębiec, Odrowąz i Szembek. Francuski pistolet kołowy i Cieszyńska z XVII wieku oraz osiemnastowieczna broń palna z Albanii, Turcji i Japonii należą do bogatej kolekcji rodziny Moszyńskich. Wyjątkowym okazem jest para angielskich pistoletów skałkowych należących według tradycji do Tadeusza Kościuszki, a ofiarowanych do zbiorów Muzeum w 1893 roku. Z bronią palną związane są także godne uwagi przybory.

Michał Dziwulski
*Wpływy zachodniej Europy na Polskę i Polski na Europę w rozwoju uzbrojenia XVI-XVIII wieku*
18 IX, godzina 13.00

Dzięki swojemu położeniu geograficznemu, pomiędzy światem wschodnim a zachodnim, Polska odegrała szczególną rolę na mapie handlowej Europy. Znaczenie to polegało przede wszystkim na wyjątkowej umiejętności wykorzystania tych wielorakich wpływów przez artystów i rzemieślników zamieszkujących nasze ziemie. Jedną z rozwijających się gałęzi rękodziela w Polsce było rzemiosło wojenne. Liczne konflikty, a także nieprzećnięte zdolności i tendencje reformatorskie naszych królów, przede wszystkim Stefana Batorego, przyczyniły się wkrótce do rozwoju uzbrojenia charakterystycznego tylko dla naszego kraju. Powstało ono z wymieszania się wzorów wschodnich (Rosja, Turcja, Persja) i zachodnich. Narodziny zbroi husarskiej oraz zastąpienie miecza szablą i jej rozwój to tylko najbardziej spektakularne i najważniejsze przykłady. Równoczesne sukcesy naszych wojsk na polach bitew przyniosły spore zainteresowanie świata polskimi wynalazkami wojennymi. W ten sposób w wieku XVII zaobserwować można było w uzbrojeniu ochronnym stosowanym w zachodniej Europie zapożyczenia z polskiej zbroi husarskiej, a w wieku XVIII już niemal cały stary kontynent używał szabli, dla której wzorem była nasza szabla husarska. Przykładów obopólnych wpływów i inspiracji można by podać jeszcze wiele. Refleksja, która się nasuwa, najłatwiejsza jest do wyrażenia w łacińskim powiedzeniu „Sic transit gloria mundi”

– „Tak przemija chwała świata”, gdyż polska potęga militarna i jej osiągnięcia z wieku XVII popadały w zapomnienie w wieku następnym. Wiele naszych wynalazków nie miało okazji w pełni rozwinąć się w Europie, a upadająca w Polsce sztuka wojenna zdała się niemal wyłącznie na nowości z zewnątrz.

**Dom Jana Matejki, ul. Floriańska 41**

Życie prywatne wielkich ludzi budzi powszechne zainteresowanie. W jaki sposób wyglądała codzienność u Matejków, możemy odtworzyć na podstawie wspomnień, korespondencji, a także dokumentacji rysunkowej, pokazanej „z przymrużeniem oka”, oczywiście autorstwa sławnego ojca rodziny. Obrazy Jana Matejki budzą zainteresowanie kolejnych pokoleń. Podziwiający płótna zwracają uwagę głównie na ich treść oraz walory malarskie. Wszyscy zauważają nagromadzenie wspaniałych strojów i pięknych przedmiotów. Wiele z nich zachowało się w zbiorach Domu Jana Matejki. Przez lata artysta-kolekcjoner gromadził zabytki, z których nieliczne dotwały do naszych czasów i stanowią ozdobę ekspozycji Domu Jana Matejki. Podczas spotkań przewiduje się specjalne pokazy eksponatów wydobytych z magazynów.

Janina Wilkosz,
*Życie rodzinne artysty*
17 IX, godzina 11.00

Marta Kłak-Amroźkiewicz,
*O wzorach do malowania*
18 IX, godzina 11.00

Jagoda Gumińska,
*Guzy, miecze, pawie pióra*
17 IX, godzina 11.00
Impreza dla dzieci. Guzy, miecze, pawie pióra i inne szczegóły „zagubione” są w galerii Domu Jana Matejki, i o ich odszukanie poprosimy dzieci. Celem poszukiwań, które poprzedzi oprowadzanie po domu malarza, będzie rozwiązanie zagadek rysunkowych i tekstowych.

**Muzeum Książąt Czartoryskich – Lapidarium, ul. św. Jana 19**

Katarzyna Bałus
*Średniowieczny obyczaj rycerski w miniaturach „Księgi o turniejach” króla René d’Anjou (1409-1480)*
17 IX, godzina 12.00

Przedmiotem prezentacji jest jedna z najcenniejszych średniowiecznych ksiąg iluminowanych, jakie znajdują się w zbiorach polskich – przechowywane w Bibliotece Książąt Czartoryskich francuski traktat o przepisach i zwyczajach turniejowych – *Traité de la forme et devis d’un tournois*, napisany około 1460 roku przez „Dobrego króla René” – księcia d’Anjou, tytularnego króla Sycylii (1409-1480). Autor, zwycięzca słynnego turnieju w Saumur w roku 1446, wykonyując doskonałą znajomość zwyczajów i tradycji gier rycerskich, skodyfikował w swej księdze zasady rycerskiego ceremoniału, konkretyzując je w przykładzie: imaginacyjnym turnieju rozegranym pomiędzy książętami Bretanii oraz Bourbon z udziałem rycerstwa walczącego pod ich znakami. Wzorem ordo liturgicznego, organizacja i przebieg zmagañ ujęte zostały w sformalizowany system, typowy dla rozmiłowanego w ceremonialnej ostentacji późnego średniowiecza. Jak barwny fryz rozwija się przed nami fabularyzowana historia idealnego turnieju, w której narracja przeplata się z rzeczowym opisem dokładnie zilustrowanych akcesoriów. Obecność dekoracji malarskiej, podnosząca wartość dzieła, dla współczesnych zwiększała jego walory użytkowe. Dla potomnych uczyniła zeń nieocenione źródło do poznania obyczaju, strojów i kultury rycerskiej średniowiecza, wprowadzając nas w sam środek elitarnego, książęcego świata piętnastowiecznej Francji. *Traité de la forme et devis d’un tournois* z kolekcji Czartoryskich jest jedną z pięciu istniejących replik kodeksu wzorcowego (jakim jest ms. fr. 2695 w Bibliotheque Nationale de France) i wiernie powtarza zarówno tekst, jak ilustracje pierwowzoru. Na jego dekorację malarską składa się 16 dużych, cało- i dwustronicowych rysunków wykonanych piórem, kolorowanych gwaszem i akwarelą. Ich tematy wynikają z tekstu, który ilustrują w sposób dosłowny, rzec można nawet – poglądowy. Nieznany z imienia iluminator krakowskiego rękopisu, należący niewątpliwie do kręgu artystów pracujących dla króla René, wiernie powtórzył cechy egzemplarza wzorcowego, zaprojektowanego przez samego autora, a ichuminiowanym ręką jego nadwornego malarza Barthélemy d’Eyck. Miarą umiejętności iluminatora kodeksu Czartoryskich jest jego niezwykła sprawność techniczna. Skopiowane w najdrobniejszych szczegółach sceny figuralne powtarzają kanon postaci i kompozycję pierwowzoru. Ilustrowane wydarzenia zanurzone są w „amorficznnej”, niedookreślonej przestrzeni, którą autor miniatuր krakowskich stara się konkretyzować, wprowadzając szczegóły wnętrza, a przede wszystkim – uzupełniając tła scen plenerowych subtelnymi pejzażami. Cechy te wyróżniają naszego malarza, lecz nie stanowią danych wystarczających do atrybucji. Pozostaje nam uznać, że rękopis Czart. 3090 IV jest repliką warsztatową pierwowzoru, wykonaną na dworze René d’Anjou, zapewne w Prowansji, w latach 1465-1470 pod okiem Barthelemy d’Eyck, a poziom realizacji czyni zeń nie tylko najlepszą z zachowanych kopii, ale i samodzielne dzieło sztuki o wielkiej wartości artystycznej.